AWIGDOR KACENELENBOGEN

ur. 1920; Lublin

Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006

Pochodzenie nazwiska Kacenelenbogen

To było bardzo interesantne. Kiedyś pojechałem do Niemców i tam jest małe, małe miasteczko Katzenelenbogen, 12 kilometrów od Frankfurtu. To przyszłem tam i widziałem ten duży, duży plakat Katzenelenbogen. Przyszłem do burmistrza tego [miasteczka], to on mi mówi: „Ty jesteś Kacenelenbogen?" „Tak". „Jakie imię twojego ojca?" „Izrael". „Izrael Kacenelenbogen to twój ojciec?" „Tak". To on wstał, [pamiętam to] tak jakby to było wczoraj. I idzie do szafy, wyjmuje taki klaser, taką [teczkę] i pokazuje mi, że mój ojciec z nim korespondentował. A ja wiem jak mój ojciec pisze. On był Niemiec, nie Żyd. Niemiec chrześcijanin. I on chciał wiedzieć, jak mój ojciec nazywa się Kacenelenbogen, dlaczego on jest Kacenelenbogen? A mój ojciec chciał wiedzieć dlaczego on jest Kacenelenbogen.

To on mi dał prezent, *sefer*, *book*, książkę, „The Katzenelenbogen" Ja tu mam tą książkę. Od 1432 roku. Jak Żydzi, którzy pracowali u tego Niemca, teraz tam jest Katzenelenbogen, jak oni wyszli z niego, to poszli do Polski i wszyscy wzięli imię Kacenelenbogen. A ja się jego pytałem dlaczego chciałeś, żeby Żyd tam żył i pracował dla tego? To on mówi mi, że w tym czasie brać procenty z ludzi, którzy u ciebie pożyczyli pieniądze, to nie było ładnie dla chrześcijanina. Tylko Żyd mógł tak zrobić. To Żydzi dalej chodzili i brali te procenty. Dlatego miał ich z siedem, osiem, dziewięć Żydów, którzy sami pracowali. I tu mam jego książkę „The Katzenelenbogen"

Data i miejsce nagrania	2006-11-20, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Katarzyna Grzegorczyk
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"